

**Oświadczenie złożone  
przez senatora Andrzeja Szewińskiego  
na 22. posiedzeniu Senatu  
w dniu 30 listopada 2012 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra zdrowia Bartosza Arłukowicza

Szanowny Panie Ministrze!

Podczas spotkania z mieszkańcami Koniecpola uzyskałem informację o poważnym problemie, jakim dla lokalnej społeczności jest brak dostępu do aptek w późnych godzinach wieczornych. Jak podkreślili mieszkańcy oraz obecne na spotkaniu władze Koniecpola, problem jest odczuwalny coraz bardziej, a nasilił się po 2009 r. Pomimo iż w Koniecpolu jest obecnie pięć aptek, to z dyżurami jest znacznie gorzej niż w okresie wcześniejszym, kiedy to działały tylko dwie apteki. Farmaceutom nie opłaca się pełnić dyżurów i często odsyłają do aptek w Częstochowie, która jest oddalona o 50 km od Koniecpola. Wielu mieszkańców obawia się o swoje zdrowie. Chodzi zwłaszcza o matki małych dzieci, które muszą mieć dostęp do lekarstw o różnych porach.

Zgodnie z przepisami prawa stosowną uchwałę o dyżurach całodobowych aptek podejmuje rada powiatu, jednakże jest problem z egzekwowaniem tych zapisów. W jaki sposób starosta może egzekwować pełnienie przez apteki dyżurów? Czy w tym przypadku Pan Minister nie powinien podjąć stosownych zmian w zakresie prawa farmaceutycznego tak, aby wyeliminować opisywaną powyżej sytuację? Czy tą sprawą nie powinien się zająć nadzór farmaceutyczny?

Z informacji, jakie otrzymuję, wynika, że problem nie dotyczy tylko Koniecpola – jest on coraz częściej podnoszony w wielu gminach na terenie całego kraju. Wobec powyższego zwracam się do Pana Ministra o zbadanie sprawy i skuteczne rozwiązanie problemu w trosce o mieszkańców małych gmin.

Z poważaniem  
Andrzej Szewiński